

Sygn. akt I Ca 231/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

SSO Joanna Składowska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2014 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa J. S. (1) i K. S.

przeciwko M. P. i T. P. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 8 października 2013 r. sygn. akt I C 386/13

1. oddała obie apelacje;
2. znosi między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 231/14

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 23 maja 2013r. skierowanym do Sądu Rejonowego w Łasku powodowie J. S. (1) i K. S. wnieśli o zasądzenie od pozwanych T. P. (1) i M. P. kwoty 45 676 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2009r. do dnia zapłaty oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwani powództwa nie uznali, domagając się jego oddalenia.

Zaskarżonym wyrokiem z 8 października 2013r. Sąd Rejonowy w Łasku zasądził od T. P. (1) na rzecz J. S. (1) i K. S. - solidarnie - kwotę 45 676 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 30 września 2012r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w stosunku do pozwanego w pozostałym zakresie, a w stosunku do M. P. w całości i zzasądził od T. P. (1) na rzecz powodów 4 701 złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania.

Rozstrzygnięcie zapadło przy następujących ustaleniach i wnioskach:

J. S. (1) i K. S. nosili się z zamiarem zakupu samochodu w celu dojazdu do pracy. Powód znalazł ogłoszenie w Internecie. Powodowie sprawdzili, iż osoba oferująca pojazd prowadzi komis. Pozwany zapewnił powodów podczas oględzin samochodu, iż jest on sprowadzony przez niego z Niemiec. Okazywał dokumenty, z których wynikało, iż sprzedającym był obywatel niemiecki P. S.. Pojazd był zaliczkowany. Po zawarciu umowy powodowie zacięgnęli kredyt na resztę ceny. W dniu 31 maja 2009r. została przez T. P. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) wystawiona faktura VAT, z treści której wynikało, iż dotyczyła ona sprzedaży samochodu osobowego marki V. (...) rok produkcji 2009, bez numerów rejestracyjnych za cenę 65 676 złotych. Samochód został nabyty przez powodów w okresie pozostawania w związku małżeńskim, zapłata nastąpiła z majątku dorobkowego i pojazd stał się składnikiem majątku wspólnego. Powodowie zarejestrowali samochód w Starostwie Powiatowym w W. w dniu 2 czerwca 2009r. pod nr K. (...).

W dniu 21 września 2009r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Opolu w sprawie 4Ds 624/09 wydał postanowienie o zażądaniu wydania od J. S. (1) samochodu marki V. (...) nr rej. (...) wraz z kluczykami, dowodu rejestracyjnego oraz oryginalnych dokumentów związanych z zakupem tego pojazdu.

Po otrzymaniu informacji, iż samochód jest kradziony powodowie podjęli niezbędne działania w celu wyrejestrowania pojazdu, a następnie poinformowali o zaistniałej sytuacji pozwanego i wystąpili o zwrot pieniędzy.

W dniu 8 grudnia 2009r. w C. w restauracji (...) pomiędzy T. P. (1) i J. S. (2) została zawarta ugoda. W paragrafie 1 wpisano, iż w związku z podejrzeniem, że samochód marki V. (...) o aktualnym numerze rejestracyjnym (...) będący przedmiotem kupna Faktura (...) z dnia 31 maja 2009r. posiada wadę prawną sprzedawca przekazuje nabywcy kwotę 20 000 złotych tytułem zwrotu ceny samochodu. Z treści paragrafu 2 wynikało zaś, iż nabywca oświadczył, że otrzymana przez niego kwota wyczerpuje wszelkie roszczenia wobec sprzedawcy z tytułu sprzedaży samochodu określonego w paragrafie 1, z zastrzeżeniem, że w przypadku odzyskania kwot od sprawcy przestępstwa będącego źródłem wady prawnej samochodu, kwota otrzymana przez nabywcę ulegnie proporcjonalnemu wzrostowi z uwzględnieniem roszczeń innych osób, które dokonały zakupu samochodów od sprzedawcy. Podczas zawierania ugody oprócz T. P. (1) i J. S. (1) obecni byli: żona T. M. P. i mąż J. K. S.. Złożyli oni również podpisy pod treścią ugody.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 15 października 2010r., po rozpoznaniu sprawy J. R., oskarżonego m.in. o to, iż w dniu 17 maja 2009 r. w O., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, używając przy tym jako autentyczne dokumenty sfalszowaną umowę kupna - sprzedaży oraz niemiecki dowód rejestracyjny doprowadził T. P. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym tj. 14 200 Euro tj. 56 800 złotych, w ten sposób, że sprzedał w/w samochód marki V. (...) nr rej. (...), wiedząc, że w/w pojazd pochodzi z przestępstwa kradzieży na szkodę firmy (...) tj. o czyn z art. 286 §1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k., uznano oskarżonego za winnego dokonania opisanych czynów i wymierzono mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, a także zasądzone odszkodowanie na rzecz T. P. (1) w kwocie 436 200 złotych.

W Sądzie Rejonowym w Łasku pod sygnaturą akt I Co 1079/12 toczyło się postępowanie z wniosku J. S. (1) i K. S. o wezwanie M. P. i T. P. (1) do próby ugodowej. Wnioskodawcy zaproponowali zawarcie ugody, na podstawie której M. P. i T. P. (1) zapłacą na rzecz J. S. (1) i K. S. kwotę 60 000 złotych w 6 ratach po 10 000 złotych. Do zawarcia ugody nie doszło.

Postanowieniem z dnia 23 lipca 2012r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia - Krzyki we Wrocławiu S. P. umorzył postępowanie egzekucyjne Km 4144/11 z wniosku T. P. (1) przeciwko J. R. - wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

Pozwany T. P. (1) nie odzyskał od J. R. żadnej kwoty z tytułu zasądzzonego odszkodowania. Z innymi sześcioma osobami, które pozostały w takiej samej sytuacji jak powodowie pozwany zawarł również ugody. Na rzecz tych osób nie zostały przez niego wpłacone dalsze kwoty.

Sąd Rejonowy zauważył, iż ponieważ pozwany jest przedsiębiorcą, a powódka dokonała zakupu samochodu osobowego w celach nie związanych z działalnością gospodarczą, zastosowanie w sprawie znajduje ustawa z dnia 27 lipca 2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu Cywilnego (Dz. U. Nr 141, poz. 1176). Zbycie pojazdu z wadą prawną wyczerpuje przesłankę odpowiedzialności sprzedawcy na podstawie art. 4 ustawy, czyli istnienia niezgodności towaru z umową w momencie jego wydania. W związku z czym nabywcy mogli rozwiązać umowę i żądać zwrotu zapłaconej ceny oraz wszystkich kosztów związanych z zakupem.

W niniejszej sprawie strony zawarły ugodę. Zgodnie z art. 917 k.c. przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Do ugody mają zastosowanie przepisy ogólne dotyczące czynności prawnych. Stąd wywołuje ona nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów (art. 56 k.c). Ugoda sprzeczna z ustawą lub zasadami współżycia społecznego albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna (art. 58 § 1 i 2 k.c).

Sąd pierwszej instancji dokonał interpretacji zawartej przez strony ugody i ocenił, iż ustępstwa jakie strony poczyniły względem siebie w ugodzie nie były ekwiwalentne. Powodowie bowiem zgodzili się na wypłatę na ich rzecz kwoty 20 000 złotych, stanowiącej część zapłaconej ceny, pozwany natomiast zaoferował część sumy, uzależniając wypłatę reszty od otrzymania odszkodowania od J. R.. Pozwany zatem nie uczynił żadnego ustępstwa, gdyż zawierając ugodę uznał swoją odpowiedzialność wynikającą z zawartej umowy w związku z zakupem samochodu z wadą prawną co do zasady oraz miał świadomość co do wysokości roszczenia. Uzależnił jednak zapłatę pozostałej kwoty od kwestii wyegzekwowania odszkodowania od zobowiązanego J. R., w sytuacji gdy jego odpowiedzialność względem nabywców nie miała związku z kwestią wyegzekwowania bądź nie odszkodowania od J. R.. Ponadto zawarta ugoda jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, gdyż ustalona w ugodzie kwota jest rażąco niska wobec całej ceny samochodu. W sytuacji, gdy powodowie nie mieli żadnego wpływu na sposób egzekwowania roszczeń przez T. P. (1) od J. R., praktycznie niemożliwym byłoby odzyskanie pozostałej kwoty. Tym bardziej, że w ugodzie określono możliwość wypłaty świadczeń proporcjonalnie, biorąc pod uwagę odpowiedzialność T. P. (1) wobec innych nabywców samochodów.

W ocenie sądu Rejonowego roszczenie powodów było natomiast nieuzasadnione wobec M. P., gdyż nie pozostając stroną umowy nie ponosi ona odpowiedzialności wobec nabywców samochodu.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie 98 § 1 i 3 k.p.c.

Od wyroku Sądu Rejonowego apelacje wywiedli powodowie oraz pozwany.

J. S. (1) i K. S., skarżąc orzeczenie w części w jakiej powództwa zostały oddalone zarzucili:

1/ naruszenie prawa materialnego w postaci art. 481 § 1 i 2 k.c. poprzez naliczenie odsetek ustawowych od dnia 30 września 2012r., a nie od dnia 1 października 2009r. do dnia zapłaty - jak przyjęto w pozwie;

2/ naruszenie prawa procesowego w postaci art. 72 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, iż nie zachodzi po stronie pozwanej współuczestnictwo w sporze, a co za tym idzie uznanie, iż powództwo w stosunku do pozwanej M. P. powinno zostać oddalone.

W oparciu o wskazane zarzuty, powodowie domagali się zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów instancji odwoławczej.

W apelacji wniesionej przez T. P. (1) skierowanej przeciwko wyrokowi w części uwzględniającej powództwo zarzucono:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że zawarta przez strony ugoda jest w części sprzeczna z zasadami współżycia społecznego bez wyjaśnienia,

jakie zasady współżycia społecznego narusza zawarta ugoda i bez wyjaśnienia, jaka byłaby właściwa zdaniem Sądu kwota, której zapłacenie powodowi nie naruszałoby zasad współżycia społecznego i w rezultacie bezpodstawnie naruszenie przez Sąd zasady swobody zawieranych ugód, tj. dyspozycji art. 917 k.c.;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. polegające na niewyjaśnieniu na czym polegało naruszenie zasad współżycia społecznego w ugodzie;

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegające na pominięciu przez Sąd, że:

a. pozwany T. P. przekazał powodowi kwotę 20 000,00 złotych z własnych środków, a sam został pokrzywdzony przez J. R. na kwotę 270 000,00 złotych i z tego tytułu nadal spłaca kredyty;

b. pozwany proponował pozwanym sędowanie na nich wierzytelności przysługującej mu w stosunku do J. R., co umożliwiłoby powodowi samodzielne dochodzenie długu nota bene zgodnie z sugerowanym przez Sąd pełnym wpływem na sposób egzekucji;

c. pozwany przedsięwziął wobec J. R. wszelkie możliwe sposoby wyegzekwowania długu, a powodowie z racji braku przymiotu strony nie mogli uczestniczyć w egzekucji komorniczej prowadzonej z wniosku pozwanego;

d. pozwany dochował należytej staranności przy sprawdzeniu legalności pochodzenia samochodu sprzedanego powodowi, a zwłaszcza sprawdził przed sprzedażą, czy samochód jest wpisany do policyjnej bazy danych skradzionych aut;

co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd, że ugoda między stronami z dnia 8 grudnia 2009r. narusza zasady współżycia społecznego i z tego względu jest w części nieważna.

W oparciu o wskazane zarzuty pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 poprzez oddalenie powództwa w całości;

2. zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego T. P. (1) zwrotu kosztów postępowania za obie instancje w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W toku postępowania apelacyjnego T. P. (1) podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia, powołując się na art. 10 ustawy z dnia 27 lipca 2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do apelacji powodów zauważyć należy, iż zgodnie z art. 481 § 1 k.c. odsetki przysługują za czas opóźnienia, a zatem stają się wymagalne począwszy od bezskutecznego upływu terminu spełnienia świadczenia głównego. Termin ten zaś określany jest zaś zgodnie z art. 455 k.c. Dłużnik opóźnia się więc z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym lub wynikającym z właściwości zobowiązania, a w przypadku gdy termin nie zostanie w taki sposób oznaczony, jeśli nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu dłużnika.

Choć w pozwie brak jest wskazania podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, w uzasadnieniu środka zaskarżenia powodowie sugerują, iż odpowiedzialność pozwanych ma charakter odpowiedzialności deliktowej i wiąże się z celowym wprowadzeniem nabywców w błąd i zatajeniem wady prawnej pojazdu. Powoływane przez skarżących orzecznictwo – uchwała Sądu Najwyższego z 22 września 1980r., II PZP 18/1970 dotyczy sytuacji, w której zasądzone odszkodowanie za szkodę spowodowaną zagarnięciem określonej sumy pieniężnej. Uzasadnienie wyrażonego w niej poglądu sprowadza się do tego, że odsetki od sumy zasądzonej z urzędu tytułem odszkodowania pieniężnego, odpowiadającego wartości zagarniętego mienia, należy liczyć od daty wyrządzenia szkody ze względu na naturę zobowiązania wynikającą z istoty i charakteru czynów, które doprowadziły do jego powstania. Dłużnik zagarniający

pieniądze wie, że należą one do kogoś innego i że nie powinny być w jego posiadaniu. Z istoty więc zagarnięcia pieniędzy wynika, że sprawca zagarnięcia jest w zwłoce już od dnia popełnienia przestępstwa i że nie zachodzi potrzeba wezwania go do ich zwrotu, aby uczynić mu skuteczny zarzut, że opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. W sprawie przedmiotowej tymczasem z tego rodzaju czynem nie mamy do czynienia. Co więcej, z niekwestionowanych przez skarżących ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, iż T. P. (1) sam został pokrzywdzony przestępstwem J. R., a podstawą odpowiedzialności pozwanego są przepisy regulujące odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu niezgodności towaru z umową, nie zaś art. 415 k.c. Przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanych, przede wszystkim zaś winy powodowie - zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu w procesie - nie wykazali. Wymagalności roszczenia nie sposób żadną miarą zatem wiązać z utratą posiadania pojazdu w dniu 01 października 2009r.

Odnosząc się do zarzutu zakruszenia prawa procesowego (art. 72 k.p.c.), należy podkreślić, iż możliwość wystąpienia kilku osób po jednej stronie w procesie, co w sprawie przedmiotowej miało miejsce, nie oznacza automatycznie, iż uwzględnienie powództwa wobec jednej z nich wiąże się z takim samym wynikiem sprawy wobec drugiej. Zależy to od poczynionych ustaleń i analizy prawnej ustalonego stanu faktycznego. Stroną umowy sprzedaży był T. P. (1) prowadzący działalność gospodarczą w tym zakresie i nie zmienia tej oceny fatyczna obecność pozwanej przy zawieraniu umowy lub wykonywanie czynności natury technicznej (np. sporządzenie stosownego dokumentu). Tylko pozwany może zatem ponosić odpowiedzialność z tytułu niezgodności towaru z umową. Kwestia zaś z jakiego majątku może dojść do zaspokojenia powodów będzie rozstrzygana na etapie postępowania egzekucyjnego (np. w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika).

Odnosząc się do zarzutów zawartych w apelacji pozwanego, w pierwszym rzędzie należy podnieść, iż naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. z reguły nie ma wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzane jest po jego wydaniu. Zarzut naruszenia tego przepisu może znaleźć uzasadnienie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia (por. np.: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 marca 2003r., IV CKN 1862/00, LEX nr 109420, z dnia 5 października 2005r., I UK 49/05, OSNP 2006/17-18/280).

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Rejonowy na stronie 6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyjaśnił z jakich przyczyn uznał zawartą między stronami ugodę za sprzeczną z zasadami współzycia społecznego, wskazując na nieekwiwalentność świadczeń i uzależnienie zwrotu ceny pojazdu od wyegzekwowania odszkodowania od J. R., na co powodowie nie mieli żadnego wpływu. Pogląd Sądu został zatem zaprezentowany, co umożliwiło stronie podjęcie polemiki.

Powołując się na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., skarżący akcentował nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy okoliczności dotyczących braku świadomości pozwanego co do pochodzenia pojazdu z kradzieży, jakby zapominając, że odpowiedzialność sprzedawcy, czy to z tytułu rękojmi, czy to w związku z niezgodnością towaru z umową w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej ma charakter obiektywny. Zatem uprawnienie powodów do odstąpienia od umowy (art. 8 ust. 4 ustawy), a następnie zwrotu całości zapłaconej ceny powstało niezależnie od tego, czy pozwany miała świadomość, że pojazd pochodził z kradzieży i czy dochował w tym zakresie należytej staranności. Jak podkreśla się w doktrynie prawa cywilnego, odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi powstaje z mocy prawa i nie jest zależna ani od wiedzy, ani od winy sprzedawcy. Jest to bezwzględna odpowiedzialność na zasadzie ryzyka (J. Jezioro (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2008, s. 996). Co więcej, ewentualne uprawnienie stron do ograniczenia lub wyłączenia odpowiedzialności z tytułu rękojmi w umowach z udziałem konsumentów jest dopuszczalne tylko w wypadkach określonych w przepisach szczególnych (art. 558 § k.c.).

Powyższe prowadzi zaś do wniosku, że postanowienia ugody zawartej 08 grudnia 2009r., niezależnie od zgodności z zasadami współzycia społecznego, są z mocy prawa nieważne. Należy także wskazać na treść art. 385<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób spreczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie

miał rzeczywistego wpływu. W razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności wyłączają lub istotnie ograniczają odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (art. 385<sup>3</sup> pkt 2 k.c.). W piśmiennictwie przyjmuje się, że wiedza kontrahenta o istnieniu klauzul nienegocjowanych, czy też możliwość zapoznania się z nimi przed zawarciem umowy i nawet zrozumienie ich treści nie stanowią okoliczności wyłączającej uznanie tych klauzul za narzucone. Kryterium istotnym jest tu bowiem możliwość wpływania, oddziaływania na kształtowanie ich treści (por. M. Jagielska, Nowelizacja..., s. 700; M. Bednarek (w:) System..., s. 659). Postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą zatem takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta (por. M. Bednarek (w:) System..., s. 659). W tym kontekście istotnym jawią się ustalenia Sądu Rejonowego, iż treść zapisów porozumienia pochodziła od pozwanego, który nie poczynił żadnych ustępstw na rzecz powodów. Podpisanie porozumienia w restauracji M., po uprzednim jedynie telefonicznym kontakcie, nie było poprzedzone negocjacjami, a rezygnacja przez powodów ze znacznej części roszczeń nie wynikała ze świadomości o ich przysługiwaniu.

Granicy swobody umów sformułowanej w art. 353<sup>1</sup> k.c. jest zgodność zawartej umowy z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa (art. 58 § 1 k.c.). Uznając zapisy porozumienia z 08 grudnia 2009r. za nieważne, Sąd Rejonowy nie dopuścił się zatem naruszenia prawa materialnego.

Odnosząc się zaś do zarzutu przedawnienia należy zauważyć, iż roczny termin przedawnienia roszczeń z art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej dotyczy wyłącznie roszczeń i uprawnień wskazanych w art. 8 ustawy, a zatem w sprawie przedmiotowej prawa do odstąpienia od umowy. Nie budzi wątpliwości, iż do realizacji tego uprawnienia przez powodów doszło 08 grudnia 2009r., a zatem przed upływem terminu przedawnienia. Roszczenie o zwrot ceny w związku z odstąpieniem od umowy wzajemnej (art. 494 k.c.), jako niewymienione w art. 10 ust. 2 ustawy, podlega zaś ogólnym regułom przedawnienia wskazanym w art. 118 k.c.

W świetle powyższych uwag zasadne jest stwierdzenie, że do przedawnienia nie doszło.

Z przytoczonych względów apelacje wniesione przez strony Sąd Okręgowy na zasadzie art. 385 k.p.c jako bezzasadne oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 100 k.p.c., znosząc je pomiędzy stronami.